

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **M.E.**

skazanego z art. 148 § 1 d.k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 28 listopada 2023 r.

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania

zakończonych wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 04 lutego 2004 r., sygn. akt II AKa 550/03,

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 23 września 2003 r., sygn. akt IV K 20/02,

p o s t a n o w i ł:

1. wniosek oddalić;

2. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego, w tym uiszczoną opłatą od wniosku, obciążyć skazanego.

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego M. E. w dniu 27 lipca 2023 r. sporządził wniosek o wznowienie postępowania karnego w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 4 lutego 2004 r., sygn. akt II AKa 550/03. Jako podstawę wniosku obrońca skazanego wskazał przepis art. 540 § 3 k.p.k., a części wstępnej tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia istotą tej podstawy wznowienia postępowania uczynił uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2014 r., I KZP

14/14 oraz wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) w sprawach połączonych 36661/07 i 38433/07 (sprawy: Chim i Przywieczerski przeciwko Polsce) oraz w sprawie 54809/07 (Richert przeciwko Polsce). W uzasadnieniu wniosku skarżący podkreślił, że w składzie sądu pierwszej instancji, tj., Sądu Okręgowego w G. zasiadał sędzia Sądu Rejonowego w G. A. W., a w czasie rozpoznawania sprawy w aktach sprawy nie było dokumentu obejmującego delegowanie tego sędziego do orzekania w Sądzie Okręgowym w G., a tylko z treści zarządzenia Przewodniczącego IV Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w G. z dnia 18 marca 2002 r. wynikało, że sprawę przydzielono do referatu tego sędziego, jako sędziego delegowanego. Następnie skarżący przedstawił tok rozpoznawania sprawy skazanego w postępowaniu odwoławczym, jak i w postępowaniu kasacyjnym oraz sposób rozstrzygnięcia czterech spraw w trybie wznowienia postępowania (sprawy zarejestrowane w Sądzie Najwyższym o sygnaturach: III KO 41/06, III KO 76/07, III KO 36/12 i V KO 73/22), dostrzegając w opisie tych spraw wznowieniowych, że odnoszono się w nich także do badania podstawy do wznowienia postępowania z urzędu, zważywszy na delegację sędziego A. W. W konkluzji opisu podstawy faktycznej złożonego wniosku skarżący wskazał, że w toku prowadzonego już uprzednio postępowania wznowieniowego doszło do dołączenia do akt sprawy delegacji wskazanego sędziego na okres od 15 października 2002 r. do 14 października 2003 r., przy czym delegacje te podpisane były przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. W oparciu o tak przedstawione fakty, autor wniosku przywołał dwie okoliczności, tj. wydanie przez przewodniczącego wydziału zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy głównej z imiennym wskazaniem sędziego przewodniczącego, gdy nie było jeszcze aktu delegowania dla tego sędziego, a zatem nie był ten sędzia uwidoczniiony na jawnej dla stron liście sędziów, a ponadto, istnieje wątpliwość co do ciągłości zgody sędziego na delegację, co rzutuje na prawidłowość delegacji i na ocenę, czy wyrok wydany w pierwszej instancji był wydany przez sąd ustanowiony ustawą w rozumieniu art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej – EKPC). W dalszej części uzasadnienia wniosku skarżący przywołując wyroki ETPC w sprawach Chim i Przywieczerski oraz Richert, wyraził pogląd, że sąd rozpoznający sprawę skazanego nie był sądem ustanowionym ustawą, z uwagi na fakt delegowania

sędziego i zależność tej delegacji od organu władzy wykonawczej. Ponadto, przywołując na zasadzie argumentu *a minori ad maius* stan faktyczny opisany w sprawie Chim I Przywieczerski, skarżący wyraził pogląd, że znajduje on zastosowanie także w tej sprawie, z uwagi na pozycję ustrojową sędziego delegowanego. Delegacji sędziego poświęcono także kolejne części uzasadnienia w aspekcie bezstronności sądu i wymaganego standardu argumentacji (II i III), by w zakończeniu uwypuklić, że: nieistnienie dokumentów o delegowaniu w aktach sprawy w czasie orzekania, zarządzenie poprzedzające delegację czy nieciągłość zgody sędziego na delegację uzasadniają wznowienie postępowania.

W pisemnym stanowisku co do wniosku prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o jego oddalenie, wskazując m.in., że kwestia delegowania sędziego A.W. była już przedmiotem kontroli Sądu Najwyższego w trybie procedury wznowienia postępowania i nie stwierdzono, aby istniała podstawa do wznowienia postępowania z urzędu w oparciu o tak wskazane uchybienie.

Obrońca skazanego przedstawił do akt sprawy replikę na stanowisko prokuratora i podtrzymał swój wniosek o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy orzekł, co następuje.

Wniosek o wznowienie postępowania nie mógł zostać uwzględniony. Przywołanie przepisu art. 540 § 3 k.p.k. jako podstawy do wznowienia postępowania jest kolejną próbą wzruszenia prawomocnie zakończonego postępowania w sprawie II AKa 550/03 Sądu Apelacyjnego w [...], w oparciu o te same okoliczności, które wskazywano już w poprzednich postępowaniach. Wyjaśnić zatem trzeba, że kwestia ciągłości zgody sędziego na delegowania oraz istnienie aktów delegowania sędziego A. W. do Sądu Okręgowego w G. było przedmiotem kontroli Sądu Najwyższego w sprawach III KO 76/07, III KO 36/12 i V KO 73/22. W postanowieniu wydanym w sprawie III KO 76/07 – badając zasadność wznowienia postępowania z urzędu w oparciu o art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. a także w kwestii naruszenia zasad określonych w art. 350 § 1 pkt 1 i art. 351 k.p.k. – Sąd Najwyższy jednoznacznie ustalił, że sędzia A. W. został prawidłowo delegowany na cały okres rozpoznawania sprawy w pierwszej instancji (str. 5-6 postanowienia z odwołaniem się do dokumentów z akt sprawy), a podpisanie tej delegacji przez podsekretnarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości nie dowodzi naruszenia

prawa (w tym zakresie przywołano uchwałę pełnego składu Sądu Najwyższego w sprawie BSA I 4110-5/07), tak jak i nie stanowi bezwzględnego powodu odwoławczego fakt wydania zarządzenia o wyznaczeniu terminu rozprawy i wyznaczenia do składu sędziego, który nie został jeszcze formalnie delegowany do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w G. Z kolei, w postanowieniu wydanym w sprawie III KO 36/12 Sąd Najwyższy – zajmując się znów kwestią delegacji sędziego W. w kontekście istnienia podstawy do wznowienia postępowania z urzędu – podkreślił, że zgoda tego sędziego na delegację nie była limitowana czasem, a nawet gdyby takiej zgody nie było, to fakt ten nie miałby znaczenia dla prawidłowości orzekającego składu, a to dlatego, iż ówczesne przepisy prawa o ustroju sądów powszechnych przewidywały możliwość delegowania sędziego do innego sądu bez jego zgody. Ostatnie postępowania w przedmiocie wznowienia postępowania, zakończone wydaniem zarządzenia przez sędziego Sądu Najwyższego w dniu 28 września 2022 r. w sprawie V KO 73/22 było zainicjowane pismem obrońcy skazanego z 13 lipca 2022 r., w którym sygnalizując potrzebę wznowienia postępowania z urzędu, wskazywano na brak zgody sędziego W. na delegowanie go w okresie od 5 do 20 marca 2003 r., gdy w tym okresie odbyły się dwa terminy rozprawy, a także przywoływano wyrok ETPC w sprawie nr [...] w zakresie, w jakim naruszono w tym postępowaniu karnym standard „sądu ustanowionego ustawą”. W uzasadnieniu tego zarządzenia podkreślono, że kwestia delegacji i jej prawidłowości była już dwukrotnie badana przez Sąd Najwyższy w kontekście istnienia podstawy do wznowienia postępowania z urzędu, a w okresie od 13 marca 2002 r. do 12 stycznia 2006 r. sędzia W. wyrażał niezmiennie stanowisko co do delegowania go do Sądu Okręgowego w G., komunikując Ministrowi Sprawiedliwości zgodę w tym zakresie. Ustosunkowano się w sposób konkretny także do poszczególnych zgód sędziego na delegację, a także do kwestii wyznaczenia sędziego W. jako sprawozdawcy, gdy nie miał on jeszcze delegacji ministerialnej.

Zreferowanie rozstrzygnięć jakie zapadały już w Sądzie Najwyższym co do wznowienia postępowania z inicjatywy obrońców skazanego, pozwala na oczywistą konstatację, że obecny wniosek o wznowienie postępowania to aplikowanie rozpoznawanego już kilkakrotnie uchybienia pod nową podstawę wznowieniową.

Tym razem tą podstawą jest art. 540 § 3 k.p.k., gdy w istocie opisywane przez obrońcę uchybienie – polegające na wadach w zakresie delegacji – rzeczywiście winno być badane pod kątem podstawy z art. 542 § 3 k.p.k. i w tym zakresie już dwukrotnie zostało w tym trybie zbadane.

Przywołanie jako podstawy wznowienia postępowania art. 540 § 3 k.p.k., gdy to składający wniosek o wznowienie postępowania nie uzyskał korzystnego dla siebie orzeczenia organu międzynarodowego, wymaga wykazania we wniosku o wznowienie postępowania, że skarżący - domagający się wznowienia postępowania w oparciu o tą podstawę wznowieniową - znalazł się w toku określonego postępowania karnego w takiej samej sytuacji faktyczno-prawnej co w orzeczeniu ETPC wydanym przeciwko Polsce (por. uchwała SN z dnia 26 czerwca 2014 r., I KZP 14/14, OSNKW 2014, z. 8, poz. 59). Skarżący przywołuje w tym zakresie wyrok ETPC z dnia 12 kwietnia 2018 r. wydany w sprawie Chim i Przywieczerski przeciwko Polsce oraz wyrok ETPC z dnia 25 października 2011 r. w sprawie Richert przeciwko Polsce. Pierwszy wyrok ETPC w zakresie w jakim orzeczono o naruszeniu konwencji, z przedstawieniem okoliczności faktycznych, które stały się podstawą takiego stwierdzenia, został szczegółowo omówiony w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2019 r., II KO 47/18 (OSNK 2019, z. 7, poz. 34) w odniesieniu także do kwestii wznowienia jako możliwości naprawienia stwierdzonego uchybienia. Formalne uchybienie zaistniałe w sprawie Chim i Przywieczerski przeciwko Polsce opisane zresztą zostało wcześniej przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 listopada 2005 r., I KZP 43/05 (OSNKW 2005, z. 12, poz. 115) i miało postać naruszenia art. 351 § 1 k.p.k. poprzez wyznaczenie do składu sądu innego sędziego niż kolejny sędzia z jawnej dla stron listy sędziów, bez wskazania ważnej przyczyny, przy czym kluczowe w tej sprawie było to, że materialna treść zarządzenia w zakresie dotyczącym wskazania na sędziego referenta, zdeterminowana została wcześniejszą „punktową” decyzją Kolegium o przeniesienia sędziego z innego wydziału do orzekania w tej właśnie sprawie. Rzeczywistym problemem, który dostrzegł Sąd Najwyższy w uchwale I KZP 43/05, nie było zatem to, że zarządzenie o wyznaczeniu składu rozpoznającego sprawę nastąpiło wbrew art. 350 § 1 i art. 351 § 1 k.p.k. w ówczesnym brzmieniu, ale że zarządzenie takie nie było w pełni „suwerenne” w

zakresie wyznaczenia składu sądu, ignorowało listę sędziów wydziału, a zawierało nazwisko sędziego „specjalnie oddelegowanego” z innego wydziału, bez wskazania ważnej przyczyny. W realiach sprawy objętej obecnym wnioskiem skarżący nie wykazał, aby delegowanie sędziego A. W. było obarczone tymi samymi lub podobnymi zastrzeżeniami (delegowanie „punktowe” do tej sprawy). Z akt sprawy o sygn. akt IV K 20/02 Sądu Okręgowego w G. i daty wydanego zarządzenia na k. 1741 (wydane zostało 18 marca 2002 r.), wynikało, że przewodniczący wydziału miał już wiedzę o procedurze delegowania sędziego do orzekania w Sądzie Okręgowym w G. od dnia 15 kwietnia 2002 r. (adnotacja na karcie 1741; pozytywny wniosek Kolegium SO – k. 25 akt III KO 36/12- SN), choć formalnie akt delegacji (od 15 kwietnia 2002 r.) nosi datę 12 kwietnia 2002 r. (k. 29 akt III KO 76/07 - SN). Rozprawa zaczęła się w dniu 26 czerwca 2002 r., a zatem już w okresie, kiedy sędzia W. był skutecznie delegowany do orzekania w Sądzie Okręgowym w G. Okoliczność ta była znana stronom procesu, a oskarżony ani żaden z dwóch obrońców (k. 1800 i nast.) nie wnosił żadnych zastrzeżeń ani do faktu delegowania sędziego do orzekania ani też do zasad i trybu wyznaczenia go do składu w tej właśnie sprawie. Nie złożono także wówczas wniosku o losowanie składu (art. 351 § 2 k.k. w ówczesnym brzmieniu). O ile można byłoby uznać za tożsamą normatywną podstawę (naruszenie art. 351 § 1 k.p.k. w ówczesnym brzmieniu) okoliczność wyznaczenia składu rozpoznającego sprawę bez uwzględnienia nazwisk sędziów na jawnej liście sędziów wydziału w dacie wydania zarządzenia o wyznaczeniu terminu rozprawy, o tyle nie ma jakiegokolwiek faktu, który by wskazywał, że wyznaczenie tego sędziego pozbawiło skazanego prawa do sądu bezstronnego i niezawisłego. W tym kontekście trzeba jeszcze raz podkreślić, że niniejsza sprawa, a ściślej rzecz ujmując sposób i treść wydanego zarządzenia z dnia 18 marca 2002 r., w sytuacji, gdy strona nawet nie skorzystała z inicjatywy losowania składu (art. 351 § 2 k.p.k.), w sposób oczywisty różni się od uchybienia wskazywanego w wyroku ETPC w sprawie Chim i Przywieczerski przeciwko Polsce. Sąd Najwyższy orzekając w niniejszej sprawie nie znajduje zatem podstawy, by stwierdzić potrzebę wznowienia postępowania w tej sprawie, tylko dlatego, iż na zarządzeniu z dnia 18 marca 2002 r. nie wpisano powodu przydzielenia sprawy do referatu sędziego W., w sytuacji, gdy nie przedstawiono poprzednio jak i obecnie,

jakichkolwiek wątpliwości co do bezstronności i niezależności tego sędziego, gdy także procedura delegowania tego sędziego była zgodna z ówczesnymi przepisami prawa. Przypomnieć trzeba, że naruszenie przepisu art. 351 § 1 k.p.k. miało charakter względnej przyczyny odwoławczej (por. uchwała SN z dnia 17 listopada 2005 r., I KZP 43/05, OSNK 2005, z. 12, poz. 115).

Z kolei w drugiej sprawie przywoływanej przez skarżącego jako podstawa do wznowienia z art. 540 § 3 k.p.k., tj. w sprawie Richert p. Polsce, sędzia sądu rejonowego zasiadał w składzie sądu okręgowego bez posiadania prawidłowej delegacji do orzekania w tym sądzie w odniesieniu do części terminów rozpraw. Stwierdzone w tej sprawie przez Trybunał naruszenie prawa do "sądu ustanowionego ustawą" stanowiło jednocześnie bezwzględną przesłankę uchylenia orzeczenia, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2002 r., V KK 114/02; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2007 r., III KK 197/07, OSNKW 2007, z. 11, poz. 81). Taka sytuacja w niniejszej sprawie jednak nie ma miejsca, albowiem delegacje nie były wadliwe, a kontrola w tym zakresie została już kilkakrotnie przeprowadzona przez Sąd Najwyższy. Jest również oczywiste, że podstawą do wznowienia tego postępowania nie może być również wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 16 listopada 2021 r. w sprawach połączonych od C-748/19 do C-745/19 (por. postanowienia SN: z dnia 16 listopada 2021 r., II KK 484/21; z dnia 25 listopada 2021 r., II KK 379/20; z dnia 9 marca 2022 r., II KO 126/21).

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w postanowieniu.

[M.S.]

[ms]

